

MARIA CHYŻEWSKA

WYNIKI WSTĘPNYCH BADAŃ ARCHEOLOGICZNYCH W PIOTRAWINIE POW. OPOLE LUBELSKIE

Prace wykopaliskowe w Piotrawinie podjęto z ramienia Katedry Archeologii Polski KUL. Badania dotyczyły stanowiska związanego z jednym z najstarszych kościołów parafialnych na Lubelszczyźnie. Sieć najstarszych ośrodków kościelnych wyznacza zespoły osad wczesnośredniowiecznych, które winny być przebadane metodami archeologicznymi. Z drugiej strony chodziło o uchwycenie miejsca kościoła w zespole osadniczym.

Badania architektoniczno-archeologiczne nad tymi zagadnieniami, zaawansowane w zachodniej Małopolsce¹ w odniesieniu do terenu Lubelszczyzny, nie zostały dotychczas podjęte². Należy jednak zauważyć, że problematyka i zadania, jakie stoją przed badaczem Lubelszczyzny, są nieco inne niż w wypadku Małopolski zachodniej. Wynika to między innymi z faktu, że na położonych na wschód od Wisły terenach archidiaconatów lubelskiego i zawichojskiego nie są dotąd znane najstarsze postacie kościołów. Mając na uwadze zarówno wiadomości ze źródeł pisanych, jak i dotychczasowy stan badań nad architekturą, można sądzić, że budownictwo sakralne Lubelszczyzny było do połowy XIV w. przede wszystkim drewniane³. Wyjątkiem był tu kościół św. Michała w Lublinie, jednakże najstarsze zachowane jego partie pochodzą dopiero z II połowy XIII w.⁴ Stwarza to specyficzną sytuację badawczą, uwarunkowaną nietrwałością materiału. Nie wolno oczywiście zrezygnować z poszukiwania w zachowanych budynkach ich najstarszych partii. Należy jednak stwierdzić, iż główną metodą zdobycia pewnych informacji o wczesnych ośrodkach organizacji parafialnej nie są prace architektoniczne, lecz badania archeologiczne nad osadami kościelnymi. Pozwoli to z jednej strony na wypracowanie obrazu wiejskich ośrodków parafialnych w okresie do połowy XIV w., z drugiej zaś będzie realnym wkładem w poznanie osadnictwa Lubelszczyzny z późniejszej fazy wczesnego średniowiecza. Osadnictwo to wobec ogromu problematyki znane jest bowiem ciągle jeszcze fragmentarycznie.

Podjęcie badań nad przedstawnym zagadnieniem możliwe jest w oparciu o prace historyczne zarówno dotyczące poszczególnych miejscowości, jak — i to przede wszystkim — w oparciu o prace omawiające początki sieci parafialnej⁵.

¹ Por. np. E. Dąbrowska, *Studia nad osadnictwem wczesnośredniowiecznym Ziemi Wiślickiej*, Wrocław—Warszawa—Kraków 1965.

² Nie biorę tu pod uwagę Ziemi chełmsko-bełskiej.

³ Np. w odniesieniu do Piotrawina — J. Długosz, *Liber beneficiorum cracoviensis*, t. II, s. 511—512 i s. 561—562.

⁴ J. E. Dutkiewicz, *Odkrycie fundamentów d. kościoła św. Michała w Lublinie w r. 1936—1938*, [W:] *Księga pamiątkowa ku czci Jego Ekscelencji X Biskupa M. L. Fulmana*, cz. III, Lublin 1939.

⁵ P. Szafran, *Rozwój średniowiecznej sieci parafialnej w Lubelskiem*, Lublin 1958; H. Grocholski, *Powstanie archidiaconatu zawichojskiego i jego najstarsze kościoły do połowy XIV wieku*, „Roczniki Humanistyczne”, XIII (1965), z. 2.

Miejscowość Piotrawin, położona w pobliżu węzła komunikacyjnego Solec — Kamień była ważną osadą już w połowie XII w. Istniała tam komora celna, którą książę Henryk Sandomierski nadał wraz z jej dochodami klasztorowi benedyktynów w Sieciechowie⁶. Piotrawin związany był wtedy z systemem przepraw przez Wisłę. Wieś była własnością książęcą i przypuszcza się, że również fundacja i uposażenie kościoła były dziełem księcia. W 1310 r., kiedy komora celna w Piotrawinie już nie istniała, Władysław Lokietek przekazał wieś biskupstwu krakowskiemu⁷. Biskupstwo to rościło sobie prawa do Piotrawina już w połowie XIII w., o czym świadczy wspomniana niżej legenda o wskrzeszeniu rycerza Piotra. O znaczeniu wsi może świadczyć znaczne skupienie wczesnośredniowiecznych stanowisk archeologicznych w pobliżu Piotrawina⁸ oraz przebieg granicy między archidiakonatem lubelskim a zawichojskim. Granica ta, znana w XIV w. z rachunków świętopietrza, wyraźnie zmienia kierunek po przekroczeniu Wisły i zakreślając głęboki łuk pozostawia Piotrawin po stronie zawichojskiej⁹. Jak wynika z mapy Ładogórskiego, na początku XIV w. Piotrawin należy do najgęściej zaludnionych parafii Lubelszczyzny¹⁰.

Istnienie kościoła w Piotrawinie tradycja datuje już na XI w.¹¹ Najstarsza wzmianka o kościele znajduje się w *Vita Minor* św. Stanisława napisanym przez Wincentego z Kielc wkrótce po r. 1242 dla celów kanonizacyjnych¹². Dotyczy ona wypadków sprzed r. 1079 i zawarta została w opisie tzw. cudu piotrawińskiego — wskrzeszenia rycerza Piotra pochowanego w miejscowym kościele. Przyjmuje się, że legenda o cudzie piotrawińskim powstała najprawdopodobniej później niż kronika Wincentego Kadłubka, który o wydarzeniu tym nie wspomina. Niemniej, skoro Wincenty z Kielc nie waha się pisać w ten sposób około r. 1242 o kościele w Piotrawinie, można przyjąć, że kościół istniał już przed urodzeniem autora, a w połowie XIII w. uważany był za bardzo stary. Dzięki temu czas powstania pierwszego kościoła w Piotrawinie można by cofnąć co najmniej do początków XII w.¹³

Szczegółowe informacje o tym kościele podaje Długosz. Świątynia była do r. 1441 drewniana. W tymże roku biskup Zbigniew Oleśnicki wznosił na jej miejscu kościół murowany¹⁴. Drewniany kościół, świadek cudu, miał być przeniesiony do Biskupic, gdzie Oleśnicki ufundował w 1444 r. parafię¹⁵. Sprawa nie jest jednak zupełnie jasna. Między podjęciem budowy świątyni murowanej w Piotrawinie a fundacją biskupicką upłynęło kilka lat. Może więc stary kościół nie stał na tym samym miejscu co kościół wybudowany przez Oleśnickiego. W literaturze opartej o późniejsze źródła spotyka się opinię, iż na miejscu świątyni drewnianej powstał nie dzisiejszy kościół parafialny, lecz wzniesiona również przez Oleśnickiego kaplica — nagrobek rycerza Piotra (w późniejszych źródłach zwanego tak jak

⁶ *Kodeks dypl. Katedry Krakowskiej*, t. I, s. 42, nr 34.

⁷ Tamże, t. I, nr 117.

⁸ S. Nosek, *Materiały do badań nad historią starożytną i wczesnośredniowieczną międzyrzecza Wisły i Bugu*, „Annales UMCS, Sectio F”, vol. VI, 1951. Stanowiska te wymagają jednak sprawdzenia w terenie.

⁹ Grocholski, op. cit., s. 154; Szafrań, op. cit., mapa na końcu pracy.

¹⁰ T. Ładogórski, *Studia nad zaludnieniem Polski XIV wieku*, Wrocław 1958.

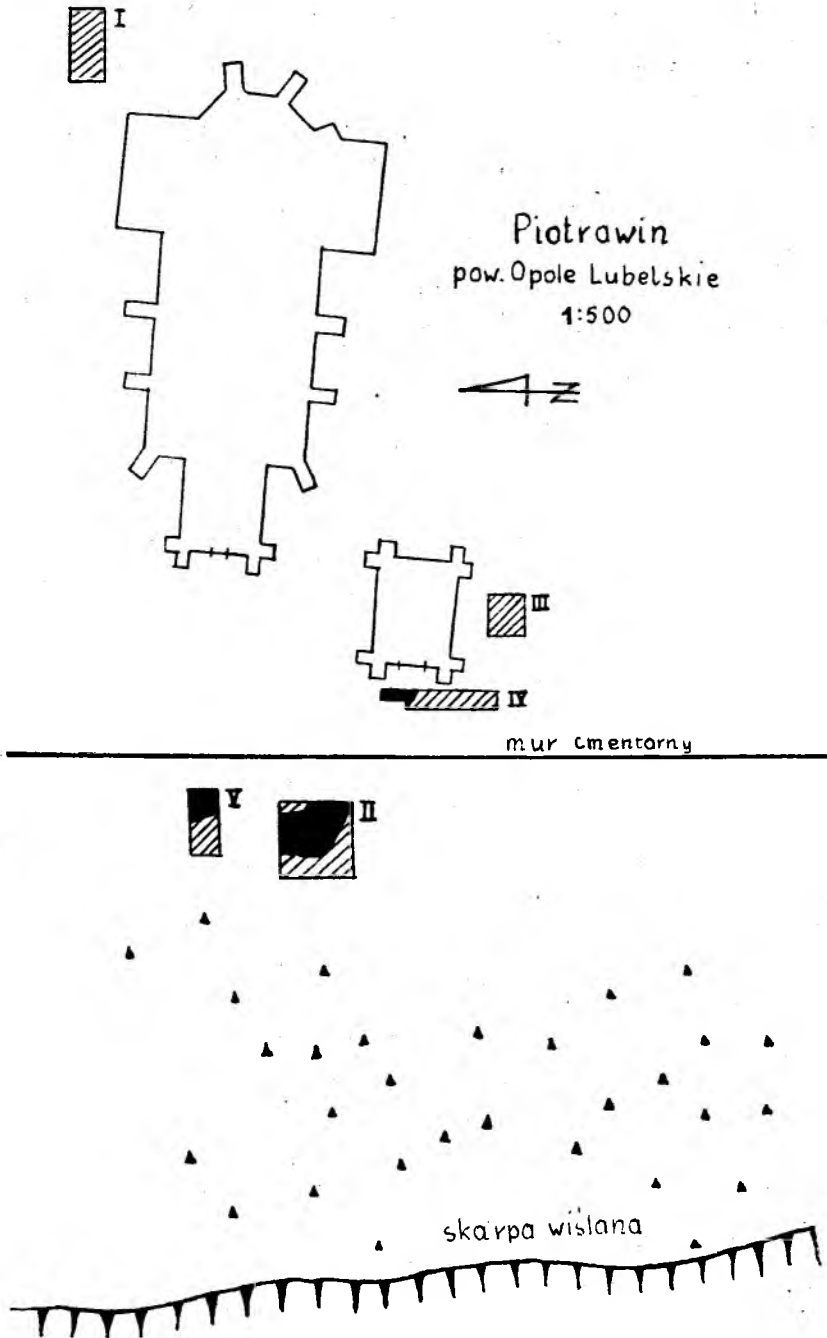
¹¹ *Vita S. Stanisłai Cracoviensis (Vita Minor)*, [W:] *Monumenta Poloniae Historica*, t. IV, Lwów 1884, s. 262.

¹² M. Plezia, *Od Arystotelesa do Złotej legendy*, Warszawa 1958, s. 452 n.

¹³ Grocholski, op. cit., s. 161.

¹⁴ Długosz, op. cit., t. II, s. 511 n. i s. 561 n.

¹⁵ J. Długosz, *Catalogus episcoporum Cracoviensium*. [W:] *Opera omnia*, t. I, s. 425; por. też *Liber ben.*, t. II, s. 549.



Ryc. 1. Plan sytuacyjny wykopów w Piotrawinie. Numery wykopów oznaczone są cyframi rzymskimi. Trójkąty oznaczają wczesnośredniowieczną ceramikę znalezioną na powierzchni. A — kościół parafialny, B — kaplica, C — odkryte fundamenty siedemnastowiecznej budowli.

osada — Piotrawinem)¹⁶. Stąd oba piętnastowieczne kościoły wyznaczają stanowiska archeologiczne warte zbadania.

Obecnie Piotrawin jest niedużą wsią położoną na prawym brzegu Wisły. Zabudowania zajmują kilkusetmetrowy odcinek krawędzi niewysokiej skarpy opadającej na ogół stromo ku rzece. Na północnym krańcu wsi, tuż przy krawędzi wysokości znajduje się kaplica grobowa rycerza Piotra oraz kościół parafialny, zbudowane w obecnej postaci przez Zbigniewa Oleśnickiego w połowie XV w. Zgodnie z przewidywaniami, na ślady osadnictwa wczesnośredniowiecznego natrafiono przy kościele na niewielkiej terasie położonej między kościołem a korytem Wisły¹⁷ (ryc. 1). Terasa ta, w naturalny sposób zmniejszając wysokość skarpy, była szczególnie dogodna do osadnictwa i wykorzystywana w różnych okresach. Jak się okazało w trakcie wykopalisk, przyczyną intensywnego wykorzystania terasy było nałożenie się na wapienny podkład grubej warstwy piasku. W całej okolicy natomiast zwietrzała skała wapienna występuje na głębokości od kilkunastu do kilkudziesięciu najwyżej centymetrów.

Prace wykopaliskowe w Piotrawinie trwały od 1 do 31 VII 1969 r. Całość prac została wykonana przez zespół studentów KUL pod kierunkiem autorki niniejszego artykułu.

Na stanowisku założono 5 wykopów o łącznej powierzchni nieco ponad 60 m². Badaniami objęto cmentarz przy kościele i kaplicy oraz opisaną terasę. Wykopy o charakterze sondażowym założono w pobliżu prezbiterium kościoła, przy kaplicy grobowej Piotrawina oraz na terasie, położonej na zachód od obu budynków.

Wykop nr 1 o wymiarach 5×2,5 m usytuowano w odległości 10 m od prezbiterium kościoła. Jego celem było rozpoznanie chronologii nawarstwień przy gotyckim kościele oraz możliwie pełne poznanie cmentarza przykościelnego w pobliżu północnej ściany kościoła. W profilu wykopu wyróżniono 4 warstwy. Pod próchnicą współczesną grubości 10 cm wystąpiła na znacznej powierzchni wykopu cienka warstwa gruzu wapiennego i zaprawy, najprawdopodobniej z nowożytnego remontu kościoła. Poniżej, do poziomu 1,60 m zalegała jednolita warstwa czarnej ziemi zniszczona licznymi wkopami grobowymi. Warstwa ta zawierała materiał ceramiczny nowożytny (XVII w.). Fragmenty ceramiki pochodzą wyłącznie z naczyń toczonych, siwych, z ornamentem wygładzanych pasm. Począwszy od głębokości 1,10 m, poza luźnymi kośćmi ludzkimi, wystąpiły nienaruszone fragmenty szkieletów ze śladami drewnianych trumien. Wszystkie szkielety leżały głowami w kierunku zachodnim bądź północno-zachodnim. Na głębokości 1,20 m odkryto 4 groby nienaruszone, o orientacji NW, ze zmarłymi ułożonymi na wznak, z rękoma wyciągniętymi wzdłuż ciała bądź ułożonymi na biodrach. Przy szkieletach znaleziono obrączkę i medaliki¹⁸.

¹⁶ R. Brykowski, *Kościół parafialny w Piotrawinie*, „Roczniki Humanistyczne”, VI (1958), z. 4, s. 47–56.

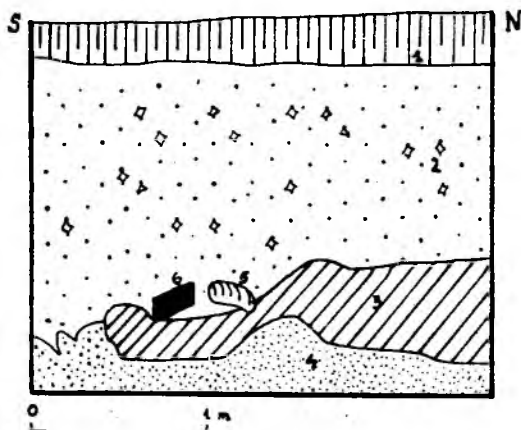
¹⁷ Por. M. Chyżewska, *Perspektywy badań archeologicznych w Piotrawinie pow. Opole Lubelskie*, „Sprawozdania z Czynności Wydawniczej i Posiedzeń Naukowych KUL”, nr 17.

¹⁸ Grób nr 2: krzyżyk łaciński, odlew wykonany z mosiądzu, u góry uchwyt z otworkiem, w którym są resztki koluszka. Na awersie Chrystus ukrzyżowany, na rewersie postać Matki Bożej z rękoma złożonymi do modlitwy, w długiej szacie, pod stopami prawdopodobnie księżyc. Forma o charakterze prymitywnym z pewnymi cechami baroku wskazującymi na I połowę XVII w. Analogiczny krzyżyk o tych samych motywach i cechach stylistycznych znaleziono w Kazimierzu nad Wisłą (w zbiorach prywatnych). W tym samym grobie znaleziono obrączkę, gładką o przekroju spłaszczonego półkola wykonaną prawdopodobnie ze stopu cyny.

Grób nr 3: Krzyżyk w formie kwiatu, zbliżony kształtem do krzyża greckiego. W środ-

Materiału wczesnośredniowiecznego w wykopie nie stwierdzono. Na podstawie chronologii ceramiki oraz znalezionych medalików należy sądzić, że składanie zmarłych w tej części cmentarza, położonej na północ od kościoła, przypada dopiero na wiek XVII i trwa najprawdopodobniej do przełomu XVIII i XIX w., kiedy cmentarz przeniesiono poza wieś. Wydaje się, że cmentarz wcześniejszy należy lokalizować po południowej stronie kościoła oraz wokół kaplicy będącej głównym miejscem kultu św. Stanisława.

Pewne dane na ten temat przyniósł materiał uzyskany w wykopach nr 2 i 4, położonych na zachód od kaplicy. Poza niewątpliwie późnymi pochówkami w zachowanych drewnianych trumnach odkryto tam również pochówki z okresu XV—XVII w. Podstawą chronologii tych ostatnich jest analiza stratygraficzna.



Ryc. 2. Wykop 3, profil S—N. 1 — próchnica współczesna, 2 — warstwa przemieszana przez wykopy grobowe po połowie XV w., 3 — warstwa ziemi brunatnej, zawierającej nienaruszone szkielety sprzed połowy XV w., 4 — calec, 5 — kamień, 6 — cegła.

Najciekawszych materiałów dotyczących cmentarza przykościelnego dostarczył wykop nr 3. Wykop ten o wymiarach $2,5 \times 2,5$ m usytuowano w odległości 4 m od południowej ściany kaplicy. Pod próchnicą współczesną grubości 10 cm wystąpiła warstwa przemieszana, powstała w wyniku wkopów grobowych. Zawartość warstwy stanowiła ciemnoszara i brunatna sypka ziemia przemieszana z dużą ilością drobnego gruzu wapiennego i fragmentami gotyckiej cegły. Gruz wapienny nie nosił śladów obróbki lub zaprawy; poprzez analogię z odkryciami w wykopie nr 2, położonym w odległości około 25 m, można przypuszczać, że gruz wapienny pochodzi z poziomu osadniczego, datowanego ceramiką i fragmentami cegieł na XIV—XV w. Poziom ten w wykopie nr 2 składał się ze zwartego bruku wapiennego. Natomiast występujące na całej głębokości cegły pochodzą zapewne z pozo-

ku, w formie koła inicjał maryjny, na odwrocie — nieczytelny. Pola krzyża wypełnione obustronnie literami nie tworzącymi wyrazu. Być może jest to medalik, odznaka jakiegoś bractwa lub zgromadzenia maryjnego z początkowymi literami reguły; materiał — cyna lub stop metalu miękkiego, białego. Ponadto w grobie znaleziono blachę miedzianą, owalną o wymiarach $75 \text{ mm} \times 65 \text{ mm} \times 0,5 \text{ mm}$. Blacha stanowiła zapewne część ozdoby stroju, bezładne wypukłości być może stanowiły motyw dekoracyjny bez żadnych cech stylowych, nie tworzące ornamentu. Znalezione wraz z odznaką wskazują na ten sam czas powstania. Przedstawione zabytki określił mgr J. Wzorek.

stawionych na placu budowy resztek materiału zwiezionego do wystawienia kaplicy. Najciekawsze znaleziska tego rodzaju to dachówka (tzw. holenderka), profilowana żebrówka, analogiczna do widocznej w sklepieniu kaplicy, oraz kształtówka, używana do formowania gyzmsu. W warstwie tej odkryto jeden grób nienaruszony, w doskonale zachowanej drewnianej trumnie. Poprzez analogię do grobu z wyposażeniem w wykopie nr 4 wspomniany grób można datować na wiek XVIII bądź na początek wieku XIX. Na tym samym poziomie odkryto jeszcze dwa fragmenty trumien, prawdopodobnie z tego samego okresu. Odkryte niżej nienaruszone groby były bez trumien; wydaje się, że ten poziom można datować na okres od XV do XVII w.

Na głębokości 1,7 m warstwa zawierająca średniowieczny materiał zanika, na jej miejsce pojawia się warstwa ziemi brunatno-żółtej powstała na skutek wkopów grobowych, niewątpliwie jednak wcześniejszych niż poziom gotycki. Tę względną chronologię można było ustalić biorąc pod uwagę brak gruzu wapiennego i ceglano-ego oraz wyraźną różnicę w zabarwieniu obu warstw. Dzięki temu dolna granica późnośredniowiecznych i nowożytnych wkopów grobowych jest doskonale uchwytna. Groby niższego poziomu były bez trumien, ze zmarłymi ułożonymi na wznak, głowami na zachód, z niewielkim odchyleniem ku południowi. Ręce wyciągnięte wzdłuż ciała. W grobie nr 9, przy lewej dłoni zmarłego odkryto fragment przedmiotu żelaznego, silnie skorodowanego (nóż?). Opisywany cmentarz był intensywnie wykorzystywany, o czym świadczy odkrycie 4 grobów, na powierzchni 3,5 m² w warstwie grubości 20—40 cm. Położone bliżej powierzchni partie wcześniejszego cmentarza zostały zapewne zniszczone średniowiecznymi wkopami grobowymi. Materiałów datujących najstarsze groby nie znaleziono. Poziom ten jest jednak niewątpliwie starszy od warstwy zawierającej gruz ceglany i wapienny i jest prawdopodobnie fragmentem cmentarza wczesnośredniowiecznego, wcześniejszego od cmentarza związanego z gotyckimi budynkami sakralnymi. Chrześcijański obrządek pogrzebowy (jednolita orientacja, prawie zupełny brak wyposażenia) wskazuje, iż groby niższego poziomu pochodzą z cmentarza przykościelnego, co pośrednio może wskazywać na istnienie wcześniejszego kościoła właśnie na miejscu kaplicy. Na uwagę zasługuje też charakterystyczny układ cmentarza, który sięgał tylko na odległość 4,5 m od ściany, przy czym najgłębszych wkopów dokonywano od strony kaplicy.

W świetle przedstawionych wyników rysuje się potrzeba odsłonięcia większych partii cmentarza i zbadania jego zasięgu. Szczególnie istotne znaczenie będzie miało doprowadzenie wykopu do ściany kaplicy.

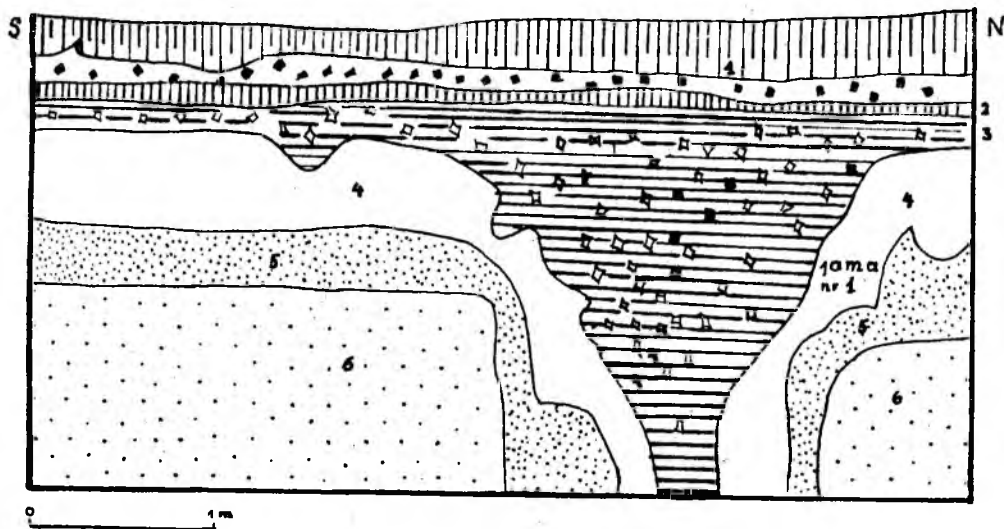
Na baczność uwagę zasługuje też zaobserwowane w stropie calca wyżłobienie wypełnione ziemią zbliżoną do zawartości jam grobowych niższego poziomu. Rowek o szerokości 0,3 m, głębokości kilku centymetrów, przebiegał w kierunku N-S, prostopadłe do południowej ściany kaplicy. W południowej części wykopu rowek został przecięty przez jamę o nie wyjaśnionej funkcji.

W wykopie nr 3 odkryto również materiały typu osadniczego, datowane roboczo na młodszą fazę wczesnego średniowiecza. Nie brak także pewnych przesłanek o osadnictwie z fazy starszej.

Na ceramikę składają się fragmenty kilkunastu naczyń zdobionych na ogół ornamentem poziomych żłobków. W kilku wypadkach występuje ornament wielokrotnej linii falistej. Barwa powierzchni jest w większości wypadków brunatno-szara lub brunatna, w przełomie najczęściej czarna. Domieszka drobnego piasku. Kilka dobrze zachowanych den ze śladami lepienia i obtaczania. Widoczne również ślady stosowania podsypki bądź odcinania od tarczy koła. Pośrodku dna naczyń

z białej gliny o barwie zewnętrznej szarej i intensywnie czarnej znajduje się słabo czytelny znak garncarski w postaci równoramiennego krzyża, ujętego w koło. Wśród ceramiki występują też fragmenty naczyń grubościennych z domieszką drobnego tłucznia, ze śladami słabego obtaczania, które można ewentualnie datować nieco wcześniej. Na pograniczu warstwy gotyckiej i wczesnośredniowiecznej odkryto fragment słabo obtaczanego naczynia o wklęsłym dnie. Opisany materiał pochodzi prawdopodobnie z warstwy kulturowej wczesnośredniowiecznej osady, zniszczonej wkopami grobowymi. Osadę można roboczo datować na XII—XIII w.

Wykop nr 2. Dalsze materiały osadnicze odkryto w wykopie nr 2. Wykop ten, początkowo o charakterze sondażowym, założono na terasie między kościołem a korytem Wisły. Terasę zamierzano przebadać aż do skarpy szeregiem wykopów sondażowych, każdy o wymiarach $5 \times 1,5$ m. Pracę planowano rozpocząć od strony wschodniej, w odległości około 10 m od zachodniej szczytowej ściany kaplicy. Po niespodziewanym odkryciu korony nieznanego muru, która wystąpiła na głębokości 0,4 m, zdecydowano się na poszerzenie wykopu do rozmiarów 5×5 m, a następnie założenie dwu dalszych wykopów w celu zbadania założenia budowlanego, przebadanie terasy pozostawiając do przyszłego sezonu.

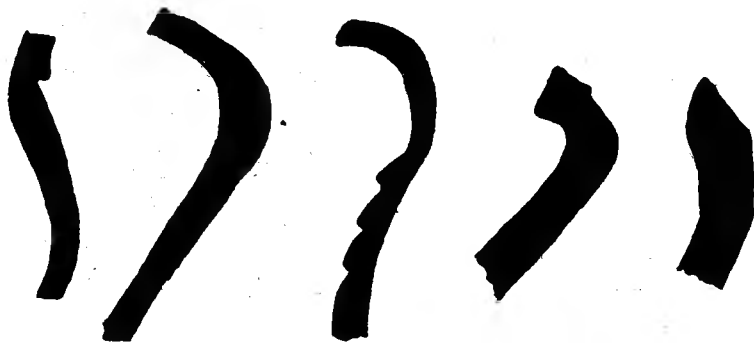


Ryc. 3. Wykop 2, profil S—N z przekrojem przez jamę 1. 1 — próchnica współczesna, 2 — warstwa ziemi brunatnej z małą ilością okruchów ceglanych, 3 — bruk wapienny (także fragmenty cegieł) przemieszany z czarną ziemią — gotycki poziom użytkowy, 4 — warstwa kulturowa: ciemnobrunatna ziemia z zawartością ceramiki, kości zwierzęcych, krzemieni i kamieni z palenisk, 5 — calec, żółty piasek, 6 — calec, margiel i skała wapienna, 7 — fundament muru, 8 — warstwa gruzu ceglanego.

W wykopie stwierdzono następujące nawarstwienia. Pod próchnicą współczesną grubości 0,3 m znajdowała się warstwa zwartego gruzu wapiennego i ceglanego. Warstwa ta, grubości 0,10—0,25 m pochodzi z okresu budowy odkrytego w wykopie fundamentu z XVII w. Na poziomie korony muru wystąpiła cienka warstwa próchniczna, zawierająca niewielkie ilości drobnych fragmentów cegieł, szkła i polewanej ceramiki. Kolejna warstwa, grubości kilkunastu centymetrów składała się ze zwar-

tego gruzu wapiennego, bez zaprawy, przemieszanego z intensywnie czarną ziemią. W warstwie występowały połupane kości zwierzęce i fragmenty ceramiki żłobkowanej. W stropie warstwy występowały mocno obtłuczone fragmenty cegieł. Z analizy profilu wynika, iż opisywanemu poziomowi współczesne było wypełnisko jamy 1. Wypełnisko jamy odpadkowej, na którą, wykorzystano lej krasowy, składa się ze zwartego gruzu wapiennego i intensywnie czarnej ziemi. W jamie znaleziono kości zwierzęce, nieliczne fragmenty ceramiki wczesnośredniowiecznej, które dostały się tam zapewne przypadkowo, oraz interesującą ceramikę z białej gliny, siwioną lub malowaną, ze śladami polewy. Występują też fragmenty naczyń polewanych. Fragmenty den wykazują zastosowanie różnych technik garncarskich, przede wszystkim lepienia ze stosowaniem podsypki. Dna naczyń płaskie. Na dobrze zachowanym fragmencie dna widoczny jest znak garncarski w formie równoramiennego krzyża. Fragment ten pochodzi z naczynia z białej gliny, silnie obtaczonego. W jamie występowały również fragmenty cegieł. Opisany poziom wraz z jamą nr 1 można datować roboczo na XIV—XV w., przy czym należy zastrzec, iż ceramika z jamy wykazuje cechy nieco późniejsze.

We wschodniej części wykopu, w warstwie gruzu, na stosunkowo niedużej głębokości wystąpiły szkielety (bez trumien, skierowane głowami na zachód z odchyleniem na północ), które można uważać za pozostałość po szesnastowiecznym cmentarzu. Kolejny poziom osadniczy tworzy warstwa kulturowa grubości 60—80 cm, zawierająca materiał przede wszystkim wczesnośredniowieczny z XI—XIII w. Na materiał składa się ceramika (z ornamentem dookołnych żłobków, fragmenty den ze śladami słabego obtaczania i z domieszką drobnego tłucznia), połupane kości zwierzęce, fragment noża żelaznego, przepalone kamienie z palenisk (ryc. 4).

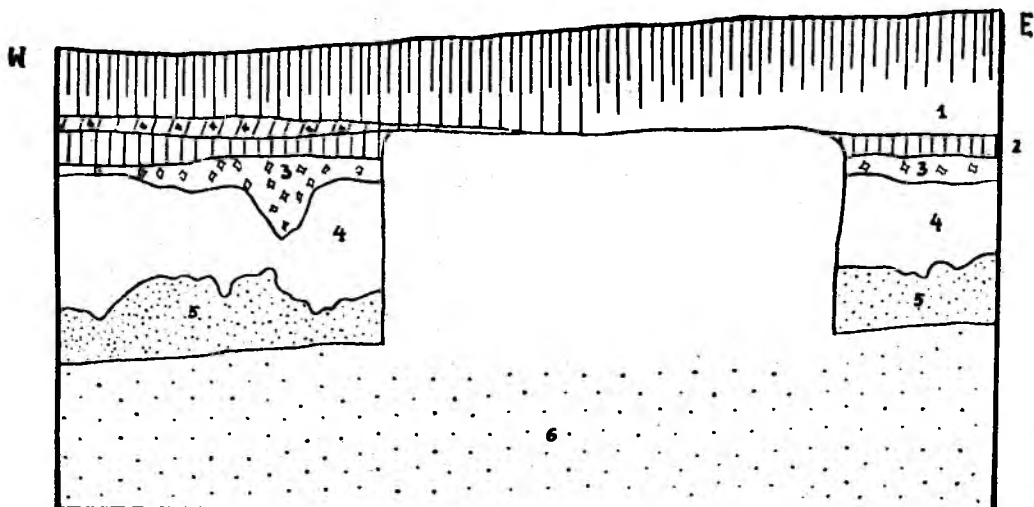


Ryc. 4. Profile ceramiki wczesnośredniowiecznej z wykopów 2 i 3.

Na pograniczu warstwy kulturowej i calca wystąpiła ceramika kultury trzcinieckiej z II okresu epoki brązu. Na uwagę zasługuje też duża ilość wiórów, odłupków i rdzeni z krzemienia świeciechowskiego oraz odkrycie resztek warsztatu krzemieniarskiego w postaci kilkudziesięciu odłupków, złożonych w niewielkiej jamce. Po zdjęciu warstwy kulturowej wystąpiły dołki słupowe z ceramiką kultury trzcinieckiej, mające jednak w profilu nawiązania z gotyckim poziomem użytkowym. Z uwagi na położenie wykopu w bezpośrednim sąsiedztwie niewysokiej co prawda skarpy, oddzielającej terasę od wysoczyzny, na której stoi kaplica, zrozumiałą jest charakter odkrytego osadnictwa w postaci jedynie warstwy kulturowej. Stałych obiektów (domów, jam) należy się spodziewać na bardziej płaskiej partii

terasy, bliżej koryta Wisły. Wskazuje na to również rozmieszczenie ceramiki na powierzchni. Natomiast wydaje się, że osada kultury trzcienieckiej znajduje się na północ od wykopu nr 5.

W wykopie nr 2 odkryto również największy fragment wspomnianego już nowożytnego muru. Mur zbudowany był zasadniczo z głazów narzutowych łączonych zaprawą wapienną. Przerwy między kamieniami wypełniono grubym gruzem ceglany. Brak licowania muru w wykopie nr 2 oraz charakterystyczny układ stratygraficzny, omówiony powyżej, pozwalają sądzić, że mamy do czynienia z partią fundamentową pod niewątpliwie potężną budowlę. Szerokość muru wynosi 2,4 m, grubość — 1,2 m.



Ryc. 5. Wykop 2, profil W—E z widocznym odkrytym fundamentem (7).
Legenda przy ryc. 3.

W wykopie nr 4 znaczna partia muru, którego wysokość wynosi tu 1,8 m począwszy od stopy fundamentu, jest licowana. Sugeruje to, iż obiekt budowano bądź na powierzchni, czyli że poziom użytkowy był niższy w stosunku do dzisiejszego o 1,7 m, albo też, że prace prowadzono w głębokim wykopie, mającym za zadanie zniwelowanie różnicy poziomów. Wydaje się, że pierwszą ewentualność należy odrzucić z uwagi na chronologię odkrytego obiektu. Jednakże w profilu wykopu, gdzie warstwę kulturową stanowiła jednolicie szara ziemia, przemieszana wielokrotnymi wkopami grobowymi, nie zdołano zaobserwować śladu po wkopie, koniecznym do budowy licowanej partii muru. Interesujący jest wzajemny układ murów kaplicy i fragmentu budowli odkrytego w wykopie nr 4. Zbliżenie głęboko sięgającego muru pod kątem do kaplicy sugeruje, iż kaplica została postawiona na koronie wcześniejszej, nie dokończonyj budowli. Tymczasem analiza materiału użytego do budowy, przede wszystkim zaś zestawienie wymiarów cegieł, wskazuje na chronologię znacznie późniejszą¹⁹. Słabo wypaloną cegłę o zróżnicowanych wymiarach można datować na II połowę XVII lub I połowę XVIII w. Wątek zastosowany do

¹⁹ Z. Tomaszewski, *Badania cegły jako metoda pomocnicza przy datowaniu obiektów architektonicznych*, „Zeszyty Naukowe Politechniki Warszawskiej”, nr 11, Budownictwo, (1955), z. 4, s. 41, tabl. 5.

budowy można określić jako kowadełkowy, używany od w. XVII. Trzeba więc przyjąć, że kaplicę postanowiono włączyć w późniejszą budowlę o nie rozpoznanym jeszcze w pełni charakterze²⁰.

L.p.	Grubość	Szerokość	Długość	L.p.	Grubość	Szerokość	Długość
1	60	126	—	7	—	135	234
2	53	128	—	8	—	130	295
3	53	143	—	9	—	130	—
4	63	123	250	10	—	130	—
5	53	135	240	11	50	130	—
6	—	120	283	12	56	134	—

Tab. 1. Wymiary cegieł z wykopu nr 2

L.p.	Grubość	Szerokość	Długość	L.p.	Grubość	Szerokość	Długość
1	60	135	310	6	55	150	265
2	56	120	260	7	63	120	270
3	65	132	258	8	70	123	—
4	60	120	265	9	55	116	255
5	62	130	287	10	60	—	—

Tab. 2. Wymiary cegieł z wykopu nr 5

Na uwagę zasługuje użycie do budowy znacznej ilości cegły gotyckiej (około 20% materiału ceglanoego). Jej obecność sugeruje wtórne wykorzystanie materiału z rozbiórki wcześniejszego budynku murowanego.

Podsumowując można stwierdzić, że prace wykopaliskowe w Piotrawinie przyniosły istotne dane na temat osadnictwa wczesnośredniowiecznego. Ustalono, że materiał wczesnośredniowieczny grupuje się przy gotyckiej kaplicy, brak natomiast materiału z tego czasu przy prezbiterium również piętnastowiecznego kościoła parafialnego. Także w części omentarza przykościelnego, w pobliżu kaplicy, występują najstarsze groby, sprzed połowy XV w., co sugeruje istnienie kościoła starszego właśnie w tym miejscu. W obecnym etapie poszukiwań główną uwagę należy skupić na zbadaniu możliwości odkrycia bezpośrednich śladów pierwotnej świątyni. Na dalsze badania zasługuje również wczesnośredniowieczna osada.

²⁰ W drugiej połowie XVIII w. istniały plany rozbudowy kościoła. O zamierzeniach tych świadczą leżące kolumny i kamienne kapitele. Por. Brykowski, op. cit., s. 48. Na uwagę zasługuje jednak przede wszystkim siedemnastowieczna relacja cudzoziemca, Ulryka Werdum o „wybudowanym Canonicorum Collegium, bardzo pięknym z grubymi murami i wielu wieżami” (X, Liske, *Cudzoziemcy w Polsce*, Lwów 1876, s. 108). Odkryta budowla została zapewne rozebrana do fundamentu, a materiał powtórnie użyty, może do budowy osiemnastowiecznej dzwonnicy bądź muru cmentarnego.